

Wczoraj w Kościele Metrop: Śgo JANA w czasie Summy, Artysty muzyczni wykonali dzieła relig: *Szydermiera*. W Kościele XX. *Dominikanów* dzieła *Witaszka* i *Achta*. W Kościele XX. *Augustjanów* dzieła *Che Rubiniego* i *Ejblera*.

Wczoraj u JO. Xcía NAMIESTNIKA Król: w Pałacu Łazienkowskim, gościli przez wieczór znakomite Osoby p^{ci}ci obiej.

JW. JX. *Łętowski* Biskup *Jappeński*, Wikariusz Apostolski i Snifragan Dyecezji *Kielecko-Krahowskiej*, przybył z *Petersburga*.

JO. Xiężna *Alexandra Radziwiłłowa*, wyjechała do Gubernji *Wołyńskiej*.

Wczoraj do kilkaset *Żniwiarek*, napełniało plac *Zygmuntowski*, w celu wynajmowania się do robot polskich.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. ²⁵/₂₇ Lipca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 24, na które, tudzież na dawniejsze w 203 wnioskach złożono Rsr: 1,411 k. 35 (zł. 9,409). Na żądanie 38 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 7 kop: 99), Rsr: 1,464 k. 42 (zł. 9,762 gr. 24), i umorzono książeczek oszczędności 12; przeto Uczestników 3,278, posiada kapitał Rsr: 84,101 k. 64¹/₂ (zł. 560,677 gr. 19).

Wista już wczoraj prawie wróciła do swego koryta. Mieszkańcy nadbrzeżni zajęci są oczyszczaniem domostw, wylewaniem wody z piwnic i porządkowaniem siedziab swoich. — Wysokość wody dziś rano stop 14 cali 5.

Od lat kilkadziesiątu rękawiczki stały się nieodłącznym rąk towarzyszem. Szczególniej Damy upodobały w nich wielce; nosząc je prawie przez dzień cały to w postaci rękawiczek, to z obciążeniami palcami w formie mitenek; niektóre z eleganckich idęz z rękawiczkami na rękach, a nawet, jak wieść niesie, spiąją z takowemi. Wszystko to przyczyniać się ma do utrzymania białości i delikatności ręki, tej jednej z główniejszych ozdób kobiecych. Niedziw więc, że rękawicznictwo gra w wieku XIXym bardzo ważną rolę. Ale niedość rękawicznika, co skórę skroci i zszysie; potrzeba takiego, co ją wyprawi i pięknym kolorem ubarwi. Jeżeli więc Rękawicznikowi należy się sława z rękawiczek, część jej przynajmniej połowiczna przypada dla *Białoskórniaka*. Utalentowanych *Białoskórników* mamy tu dosyć; wyliczyliśmy ich kilku przy opisie tegorocznej wystawy, i jeszcze nam wspomnieć wypada o P. Lewku *Perlmuter*, którego skórki na rękawiczki, w pięknych i

czystych kolorach na wystawie złożone, zyskują pochwały znawców. Cena ich jest arcy umiarkowaną, bo od 5 do 1 gr. 5 za sztukę.

Wczoraj od L. złożono w Re: Kurjera zł. 2 dla mieszkańców *Siekierek*, zalanych *Wisłą*, na intencją przyjaźni P. R.

Od niejakiego czasu prawie w każdą *Niedzielę* deszcz pada, chociaż cały tydzień bywa pogodnym. Wielka to szkoda, bo dla znacznej liczby *Warszawian* zajętych całodzienną pracą w dni powszednie, *Niedziela* jest dniem wytchnienia. Wczoraj na godzinę przed południem i godziną po południu, lał deszcz ulewny, poczem iednak przyjemny wieczór wynagrodził chwilowe umartwienie.

Fabryka Wyrobów Faiansowych i Porcelanowych w Cmielowie, pragnąc udogodnić Szano: Publiczności nabycie potrzebnych Naczyni powyższego Wyrobu, założyła Skład Główny takowych w *Warszawie* przy ulicy *Plasiej*, zaraz za *Żelazną-Bramą*, Nro 948, w tem miejscu, gdzie dotychczas istniał Skład Wyrobów *Fabryki Lubartowskiej*. O czem pośpieszając zawiadomić Szano: Publiczność, ma zaszczyt donieść: iż Skład powyższy we wszelkie Naczynia, iako to: *Kompletne Serwisy stołowe, kawiane, i t. p.*, w najlepszych gatunkach i rozmaitych fasonach, za pomierną stałą cenę sprzedające się, zaopatrzonej został. Nadmieniam prztem, iż w Składzie tym przyjmują się wszelkie obstarunki na podobnegoż rodzaju wyroby, które prędko i dokładnie, według życzeń, wykonanemi zostaną; a znana już dobroć wyrobów tej *Fabryki*, najlepszej w kraiu i równającej się z zagranicznymi, może służyć Szanownej Publiczności za rękojmię.

Księgarnia i Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy *Senators*: N^o 460, odebrała nowości: *Piękną Etudę*, E. *Prudent*, p. t: *L'Hirondelle* na fortep.; zł. 4. *Dawida Fel: Brises d'Orient*, 6 poszytów melodji na fortep.; poszyt osobno po zł. 5. *Rosellena*, Rondo *Arabskie*, na Marsz karawany, z *Simfonji F. Dawida*, dz: 72, zł. 7. *Osborna G. A. Marie*, *Réverie* na fortep.; zł. 3¹/₂. *Rosenhajna J.* 4ry *Romanse* na fortep.; ofiarowane *Baronowej L. Rothschild*, dz: 14, zł. 3¹/₂. *Beiera Fer: 12 sztuczek z różnych oper Bellinięgo, Donizetiego, Adama* i t. d., kasetów 3, dz: 33, po zł. 5.

W nocy z dnia 14 na 15 b. m. w domu Nr 714 przy ulicy *Solnej*, na uczynku gwałtownej kradzieży, przez wyłamane okiennicy i okna dokonywanej, nięty został Stan: *Przystański*, praktykant aptekarski, stały mieszkaniec miasta *Nasielska*, który w badaniu przynależ: że w dniu ¹/₁₃ b. m. przybywszy do *Warszawy*, spot-

kał tu Starozakonnego *Lewina Finkelsztejn*, od roku z Nasielska przed poborem do wojska zbiegłego. Tenże zapoznał go na drugi dzień z swoim współnikiem *Michlem*, z nazwiska mu niewiadomym, i wszyscy trzej zmówili się na spełnienie kradzieży, w domu pod wyższym numerem, w mieszkaniu dolnem, gdzie Michel w nocy widywał okiepnice nie zamknięte. W skutku czego tenże Michel otworzył okno, wszedł do stancji i otworzywszy 2gie okno, zabrał tylko kapelusze i dwie pary bulów, z którymi wyszedłszy, podmówił stojących na ulicy *Przystańskiego* i *Finkelsztejna*, aby udali się z nim dla wyniesienia zamkniętej z rzeczami dużej walizy; nim współnicy zdecydowali się skutecznie radę Michla, niektórzy z mieszkańców domu obudzeni ze snu, wybiegli na ulicę i ujęli *Przystańskiego*, dwaj zaś Żydzi ratowali się ucieczką. Wyniesione rzeczy odzyskano. *Przystańskiego* oddano sądowni po ukaranie, a zbiegłych poszukuje się. (G. Pol.)

(Art. nad:) W Kurjerze N° 189 d. 20 b. m. w artykule o Wystawie, jest wzmianka o Fabryce gwoździ żelaznych i cynkowych *PP. Kindt, Schubert i Spółka*, wyrabianych za pomocą machin własnego ich wynalazku. Doniesienie powyższe jest mylnem, gdyż maszyny te są oddawna znane za granicą; a niżej podpisany robiąc takowe w Szwajcarii i we Włoszech, przybywszy do Warszawy, wezwany został przez *PP. Kindt, Schubert i Spółka*, aby takową dla nich zrobił; ugodził się z nimi, i dopełnił swego zobowiązania, gdyż gwoździe będące na wystawie, są na tej maszynie wyrobione, którą on z przywiezionych z sobą wzorów wybudował. — *Samuel Sutter* Mechanik, zamieszkały przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 856.

Wczorajsze Widowisko w Wielkim Teatrze, było iednym z nader interesujących i zupełnie zadowoliło licznie zebranych Słuchaczów i Widzów. Część uwiellbianej Opery *Lucja z Lamermoru*, wybornie wykonana, wzniewała ciągle oklaski; przywołano *JP. Dobrskiego* 3-kroć, *JPanią Rywacę* i *JPana Troszla*. Arcy dzieło literatury scenicznej niemieckiej, mistrzowski utwór wstawionego i nieprzerwanie cenionego *Szyllera*, *Traiedja Dziwica Orleańska*, przełożoną została wierszem na język polski przez znakomitego Poetę *Brodzińskiego* w roku 1820, i tegoż roku dnia 19go Grudnia, była w Teatrze Warszawskim pierwszy raz z przepychem przedstawioną. Dano ją na tejsze scenie w ciągu lat kilku, 28 razy. Wczoraj przedstawiono akt 2gi tego wniosłego dzieła. Sławna rolę *Joanny* z początku wykonywała *JPani Ledóchowska*, po niej *JPanna Naciewiczówna*, a następnie w początkach zawodu dramatycznego wystąpiła w tejsze roli *JPanna Żuczowska* (*JPani Halpert*) i zaraz wówczas dowiodła, że stanie się ozdobą naszej sceny i znakomitą Mistrzynią

w szczytnym kunszcie dramatycznym. I wczoraj ten talent uprzyemniał pobyt Słuchaczów napełniających wszystkie miejsca Teatru; było to prawdziwą rozkoszą dla Znawców poezji scenicznej; *JPani Halpert* przywołaną została 3-kroć, oraz *JP. Komorowski* przedstawiający dokładnie rolę *Króla*. Zakończył wczorajsze widowisko nowy epizodyczny Balet iedno-aktowy *Pani T*** w podróży*, ułożony dla naszej sceny przez obecnego teraz w Warszawie *JP. Pawła Taglioniego*. Jest to anegdota o sławnej Tancerce, która była napadniętą przez Rabusiów we Włoszech, a została ocaloną za pomocą swego wzniosłego talentu. *JPani Taglioni* pierwsza Tancerka teatru Królewskiego Berlińskiego, która w roku zeszłym z zaszczytnem powodzeniem występowała na scenie Warszawskiej, przedstawiła w tym Baletcie główną interesującą rolę; w której prócz artystycznej pantomimy, wykonała piękne Tańce, a szczególnie *węgierski*, tudzież z ślicznymi zmianami z *szalem*, i pełen gracji *Mazur*. Ten wesoły Balet ożywiony jest bawiacami Widzów scenami, a różne grupy ciągle przedstawiają przyjemne oku obrazy. Muzykę ułożył *JP. Stefani*, zastosowawszy do akcji piękne wyjątki z ulubionych Oper.

We *Lwowie* drukuje się 8me wydanie poematu *Malczewskiego Marja*, pomnożone nowemi szczegółami życia tego zbyt wczesnie zmarłego Poety.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 17go b. m. po 2gi raz odczytano wniosek względem przypuszczenia *Israelitów* do urzędów municypal. — *Królowa i Królestwo Belgiccy* 17go b. m. wrócili z wyspy *Uajt* do pałacu *Bukingham*, drudzy ieszcze tegoż dnia odpłynęli do *Ostendy*. — Listy z miasta *Kap* na przyładku *Dobrej Nadziei* donoszą, że Pułkownik *Ryszardson* 28go Kwiet: z oddziałem wojska wyruszył z *Kolesbergu* do *Filipolis* przeciw włościanom holenders; iego atak był tak żywy, iż włościanie (*Boers*) poddali się, złożyli broń, wrócili *Griquasom* 3,000 sztuk bydła, i złożyli przysięgę wierności *Królowej Wiktorji*. — Parlament dopiero w połowie Sierpnia ma być odroczoney. — 17go b. m. na uroczystem posiedzeniu Rady municyp; wręczono *Panu Henrykowi Pottinger* (*Potyndżer*) prawo obywatelstwa miasta *Londynu*. — Dom handlowy *Hodgson i spółka* w *Liverpolu* podjął się budowy 7miu parostatków mających utrzymywać regularną żeglugę między *Liverpołem* a *Rio Janeiro*.

Francja. — Xztwo *Nemours* (*Nemur*) udadzą się z *Bordo* do *Bilbao*, aby tamże spotkać się z *Królową Izabellą* i iej Matką. — W *Bejrucie* zawiązało się franc: towarzystwo celem wspierania *Chrześcjan* w *Libanie*. — Stośunki z *Mexykem* zuown są nieprzyjazne. Wiadomo, iż *Posła* francuzkiego *Pana Alley de*

Ciprej spotkał przypadek nieprzyjemny, w skutek sprzeczki jego stangreta z Meksykanami przy pławieniu koni. *P. Ciprej* zagroził wyjazdem, jeśli Oficer który go aresztował nie dostanie dymisji, a osoba, która do niego strzeliła nie będzie śmiercią ukarana. Dotychczas nie ma jeszcze odpowiedzi meksykańskiego Rządu. — Dziennik *handlowy*, który w r. z. nabyty został przez Margrabiego *Tamisier* (Tamizje) za 317,000 fr.; jest teraz przez tegoż wystawiony na sprzedaż za 100,000 franków.

Hiszpanja. — Dziennik będący organem Jenerała *Narwaez* wynurza swoją radość, że plan połączenia Królowej z Infantem *Don Henrykiem*, tyle znajduje stronników. Infant ten okazał w *Barcelonie* takt niepospolicity. Podług zwyczaju członkowie rodziny królewskiej tykają wszystkich poddanych, prócz Xięży. Infant *Don Henryk* w ciągu rozmowy oddawał Jenerałowi *Narwaez* tytuł *excellencji*. Jenerał uczynił mu rozliczne pytania o politykę i otrzymał stosowną odpowiedź: „Na moim statku niezajmujemy się polityką i nieznamy innej iak tylko przepisy karności; oczekujemy tylko rozkazów waszej *excellencji*.” — Infant *Don Franciszek* skłonił swoje córki aby wstawiły się o ułaskawienie zbrodniarza który zabił swoją kochankę. — Rząd francuzki ma popierać związek Królowej z Infantem *Don Henrykiem*, jeśli ręka Infantki *Ludwiki* będzie oddaną Xciu *Montpensier* (Mapansje). — Szambelan i Intendent Królowej *Krystyny* odebrał sobie życie, i zostawił znaczny deficyt.

Ze Lwowa. — W Niedzielę d. 20go b. m. na placu ogrodu *Jabłonowskich* odbyła się wielka parada kościelna. Cała załoga stolicy naszej wystąpiła i po uroczystem Nabożeństwie, odbywała rozmaite zwroty wojskowe przed JW. Jenerałem komenderującym, i bawiącym u nas od dni kilku JO. Xciem *Karolem Lichtensteinem*, Jenerałem Dywizji, przydzielonym do *Najwyższej Rady wojennej*, który objeżdżając po całym kraju wszystkie stacje kawalerji, ma się przez *Brzeżany* i *Tarnopol* udać do *Ziemi Siedmiogrodzkiej*. — Upały tegoroczne są powodem burz okropnych, o których dochodzą nas różnostronne wieści. — Kogoby ładny czas był namówił d. 16go b. m. do przechadzki, a natchnieniem powiodło do *lasku Węglińskiego* tak nam znanego pod nazwą *Pohulanka*, byłby tam zdybał miłą niespodziankę dla oka i ucha. Grono śpiewające z *towarzystwa muzycznego* zasiadło stoły suto zastawione wraz z gośćmi przez siebie zaproszonymi, między którymi najmilszym był gościem *P. Loewe*, słynny Artysta dramatyczny, bawiący teraz w stolicy naszej, ku czci którego nieieden toast spełniono. Wesoła wrzała pogadanka, oświetlenie walczące z cieniem nocy dodawało nowego uroku do tej sceny ożywionej,

nad którą unosila się woń i swoboda pięknej nocy letniej, przerywanej od czasu do czasu śpiewkami, które harmonijnie rozchodząc się po rosie wieczornej, nikły w uroczych gajach tego wiejskiego ustronia.

Niemcy. — Donoszą z Wiednia: «Pułkownik *Jellachich*, Dowódzca pograniczny Kroacji, skarcił przykładnie sąsiednich tureckich Bośniaków, rabunkiem najwięcej bawiących się, a to za samowolne przejście granicy i uбиcie Podoficiera na terytorjum austrjackiem. Gdy na zanesione żądanie o satysfakcję Pułkownik *Jellachich* takowej nie otrzymał, wystąpił przeciw niespokojnym 3,000 Bośniakom, 8 kompanji kordonu. Poległo ich 60, a ranionych było od 70 do 80. Między pierwszymi znajdują się trzech znakomitych Dowódców. Ze strony Austrjaków poległo 40 osób, między którymi dwóch Oficerów, a ranionych było 29. Sąsiedzi niespokojni zostali należycie ukarani, i spokojność wróciła.

Rozmaitości. — Sławny Literat *Gethe* tak wyraził się o sławnym Autorze dramatycznym *Szekspeare*: «Wszystko co jest, to jest niższem od *Szekspira*. Nie jest to Poeta sceniczny, nigdy nie myślał o scenie, była za szczupłą dla jego ienjuszu; cały świat widzialny był dla niego za ciasnym, tak był bogatym i potężnym. Ten kto sam pisze oryginalnie, powinien tylko jedną jego sztukę co rok przeczytać; w przeciwnym razie, postrada własną twórczą siłę. *Szekspear* podaje nam złote jabłka na srebrnych półmiskach. Zgłębiając jego sztuki, przywłaszczamy sobie półmiski srebrne; lecz zamiast złotych jabłek, to kładziemy na nich kartofle. — Artysta *Cerf* w *Merzeburgu* dał na swój *Benefis* traidję *Intryga* i *Miłość Sallera*; a dla zwabienia Publiczności, dał tytuł na afiszu: *Intryga* i *Miłość* czyli *Szklanka lemonjady*; jest to stosunek do *szklanki wody*, nowej sławnej komedji *Skribego*. Beneficjant grał rolę Ferdynanda; zaraz w pierwszej scenie gdy wystąpił, Publiczność zaczęła gwizdać, a jeden z Publiczności odezwał się: «*Intryga* i *miłość* nie jest porównaniem do *szklanki wody*, gdyż *Skrib* jeszcze nie żył, kiedy *Sziller* pisał.» Beneficjant naiwnie odpowiedział: «A któż to wie.» Śmiech ogromny powstał, i dozwolono spokojnie dokończyć widowiska. — Gdy niedawno w okolicach *Siewierza* była okropna burza, szczególnością jej były krocie wron, szpaków, gawronów i t. d. pozbawionych przez burzę możliwości odlatywania, tak że włóścionie furami zajeżdżali w miejsce ich schronienia, i zabierali po kilkudziesiąt i kilkaset sztuk, iak niegdyś *Żydzi* schwytywali stada przepiórek. — Uczony *Montmor* będąc pewnego dnia u stołu z wielką liczbą swoich przyjaciół, którzy rozmawiali, śpiewali i śmieli się wszyscy razem: «Ah *Mości Panowie!*» rzekł, «ucziszcie się trochę, nie można wiedzieć co się ie.»

Umiarkowanie.

Twoja fortunka, choćby i chatka,
Będzie się dobrze wydawać,
Jeśli z sta złotych będzie intratka,
A choć z nich dziesięć zostawać.

Lecz gdy ci w głowie Wielmożność zaświeci,
Zechcesz żyć luźno, luźno przyjąć Gościa;
Jak Jegomościem zostałeś z Waszcei,
Tak znów Waszceią będziesz z Jegomością.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berens And: Dz: z Pruss; Effenberger Ign: Fabr: z Rossji; Grabbe Jen: Ma: z Grodna; Herman Adolf Nauczy: z Białego-stoku; Hirschberg Elzb: Oby: z Pruss; Kolig Jan Maszy: z Wrocławia; Kophoff Hrabianka z St. Petersburga; Modow Modest Naucz: z Białegostoku; Roszefer Hr. z Petersburga; Święcki Ant: Ob: z Grodna; Szpakowski Kar: Ob: z Rossji; Seidel Fry: Kup: z Poznania; Sobolewski Marc: Oby: z Galicji Austrjacc; Wnorowski. Kazimierz Profes: z Petersburga; Załuska Sabina Hrab: z Poznania. (G. Pol:.)

DONIESIENIA.

Dnia 26go b. m. idąc Belwederskimi Rogatkami, zgubione zostały PAPIERY, jako to: Wyrok w języku łacińskim pisany; Świadectwo Wójta Gminy Jeziornej, i Książka Legitymacyjna. Upraszam łaskawego Znalazcę o oddanie takowych (za przyzwoitą nagrodą) pod Nr 1749 przy ulicy Xiążęcej, do Właściciela domu. F. Kaczorowski.



Z powodu wyjazdu, DOM murowany, z obszernym Ogrodem fruktowym pod Nr 674 przy ulicy Leszno, jest do sprzedania każdego czasu lub do wydzierżawienia od Sgo Michała r. b.

Wiadomość u Właściciela w tymże domu.

Osoba, rodem Niemka, trudniąca się już od lat kilku WYCHOWANIEM DZIECI, posiadająca język polski i francuzki, mogąca przysposabiać swoje Uczennice przynajmniej do klasy 2giej, znająca oraz wszelkie roboty Kobiące, posiadająca Patent złożonego egzaminu, życzy umieścić się stosownie w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 112 na dole w Sklepie.

W d. 24 b. m. idąc z Ordynackiego za Żelazną Bramę, zgubiony został WORECZEK koloru ciemno-tabaczkowego, w którym znajdowało się Kubli sr. 47, 40 groszy i dziesiątka. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 1579 przy ulicy Widok, za nagrodą Rubli sr. 8, do Marjanny Epler.

OSOBA w Urzędowaniu będąca w Warszawie, życzy sobie, zaraz lub najdalej od Sgo Michała r. b. podjąć się obowiązków RZĄDCY DOMU, przy ulicy pryncypalniejszej; a za wynagrodzenie pragnie mieć dla siebie trzy Pokoje, z Kuchnią i Piwnicą. Wiadomość w domu pod Nr 788, 1sze piętro od frontu, naprost ws: hodów.

Doniesienie Loteryjne**Z KANTORU WERTHEJMA**

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,
pod filarami.

LOSÓW do PIERWSZEJ KLASY, której Ciągnięcie dnia 6go Sierpnia rozpocznie się, Całych i Częściowych w Katorze moim nabyć można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące mieć LOSY z Kantoru mego,

raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym się zwykłą akuratność w korespondencji zaręcza. A. Werthejm.



Przy ulicy Elektoralfnej, naprzeciw Solnej, pod Nr 782, jest do sprzedania BILLARD z wszelkimi rekwizytami do tegoż należącemi. Wiadomość w Szytku w tymże domu będącym.

W Fabryce Powozów Piotra Stejneller przy Młynie Parowym na Solcu exystującej, przysposobiono znaczny zapas świeżej BIAŁEJ OLEJNEJ FARBY, wyrobionej z czystego Blejwasu Angielskiego i wystalego Pokostu, bez żadnej mieszaniny, której funt jeden sprzedaje się po kopieiek 22½. Farba ta korzystnie użyta być może: do malowania Sprzętów gospodarczych i rolniczych, Drzwi, Okien, Oknień, Sztachetów i t. p., i zabezpiecza takowe od prędkiego zniszczenia i robactwa. Osoby życzące sobie mieć przesłaną Farbę w iakiejby ilości na prowincję, raczą żądania swoje na piśmie pościć franko, pod adresem: „do Zarządu Fabryki Powozów Piotra Stejneller w Warszawie na Solcu” nadsyłać, a niezawodnie bez straty momentu czasu żądane partje Farby na koszt Ich expedyowane będą — W tejsze samej Fabryce są do nabycia za pomierną cenę, różnego fasonu używane, w dobrym stanie będące, POWOZY; mający przyto chęć kupna, zgłosić się raczą do Kantoru Zarządu Fabryki, gdzie o cenach sprzedaży, bliższą powezną wiadomość. Zawiadowca Fabryki, J. Rolloff.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Annie Helenie z Olszewskich, ostatniego ślubu Kirkor, sprzedane zostaną w domu przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1310 położonym, przez publiczną licytację przed podpisanym Reientem, dnia 17/29 Lipca r. b. o godzinie 4 po południu, Kosztowności, iako to: Fermoar z ametystem i brylantami, Szpilka i dwa Piersiönki z rozetami i brylancikami, oraz OBBACZKA ślubna złota, za gotowe w monecie srebreniej pieniądze.

M a s ł o w s k i, R. K. Z. G. W.

LOKAL składający się z 8 Pokoi z Balkonem, na 1m piętrze od frontu, wraz z Kuchnią angielską z przyległym Pokoikiem, z 3ma Piwnicami, Stacją i Wozownią, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b., w domu przy ulicy Krak: Przedmieście pod Nr 404, naprost Kościoła Sgo Krzyża. — Tamże są do sprzedania SZAFY czyli RYGAEY sklepowe. Wiadomość u Właścicieli domu.

Marcin Kornobis, przeniósł swój WARSZTAT OBUWIA MEZKIEGO, na Tłumackie pod Nr 739, do domu dawniej Ossolińskich, teraz W. Zawadzkiego, i poleca się dalszym względem Szanownych Panów, którzy go dotąd zaufaniem swoim zaszczytali.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

FARBIARZ z Wiednia, mając zakład przy ulicy Przecho-dniej w domu Radziwiłłowskiem pod Nr 953, przyjmuje do FARBOWANIA różne Materje, Tybety, Sukna i Korty; niemniej Kapelusze Damskie do przerobienia. S. Bloch.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Dzisiaj na Żądanie, zupełne powtórzenie wczorajszego widowiska.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj nie ma widowiska. — Jutro zapowiedziana na dziś. Sztuka przypodobania się.

W nowej TRAKTJERNI pod Nrem 538 przy ulicy Kapitulnej, dostać można SNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI, za pomierną cenę przy rychłej usługudze. — Lewandowski.